

SZARE SZEREGI

HARCERZE 1939-1945

pod redakcją
Jerzego Jabrzemskiego

Tom I

MATERIAŁY – RELACJE

MAGAZYN
Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy



M006465

SYG.....4107/178

R₂

WARSZAWA 1988
PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

94/129.062

Okladkę projektowała
Ewa Gierach-Radziwonowicz

Redaktor
Włodzimierz Barbasiewicz

Redaktor techniczny
Witold Motyl

Korektor
Bożena Zmitrowicz



94(438).001:329.78(438) 7/8

6465

ZE ZBIORÓW
Mag. Książ. Polsh. Mag.

© Copyright
by Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Warszawa 1987

ISBN 83-01-06821-3

PRZEDMOWA

Czterdzieści lat to dużo dla pokolenia; szczególnie jeśli było to czterdzieści niełatwych lat. Topniały szeregi, wygasła pamięć. Narastał, musiał narastać niepokój, czy prawda o tamtych czasach da się jeszcze odtworzyć. Chociaż historia uczy, że w dłuższym okresie i w stosunku do podstawowych, całościowych spraw prawda broni się sama, a wszelkie zniekształcenia, wszelki fałsz odpadają bezsilnie – musiał targać niepokój, czy nie doszliśmy do krawędzi, spoza której nie sięgnie już nie zapisana pamięć.

Są jednak sprawy tak wielkie, tak głęboko przechowywane w sercach, że mimo upływu lat zachowują świeżość kształtu i barwy; zachowują aż po czas, w którym wypowiedziane wobec innych lub zapisane dla nieznanym, zostają jak gdyby wyzwolone, przestają niepokoić, targać.

Szczęśliwie na samej już krawędzi została zapisana prawda o Szarych Szeregach.

Kiedyś historycy analizując, sprawdzając, porównując i sumując zaczęły przybliżać się do syntezy uargumentowanej zgodnie z zasadami historycznej wiedzy. Lecz już dziś zarysowuje się wyraźnie parę prób tej przyszłej syntezy, ważnych może o tyle, że podbudowanych trudnymi do przekazania wątkami odczuć i skojarzeń, wątkami pomijanymi najczęściej jako irracjonalne, wątkami, które były jednak historycznymi faktami.

Najważniejsze, co o tych próbach syntezy można i trzeba powiedzieć jest to, że nas, autorów relacji i współautorów wydarzeń, nie zaskakują one swą treścią. Nasza ułamkowa, posiadana dotychczas wiedza, wzbogacona intuicją, poszukującą w mgławicy pustych pól – została potwierdzona. Mało tego, ponadto wiemy, że w wielu sprawach szacowaliśmy zbyt ostrożnie, zbyt nieśmiało.

CHORĄGIEW WARSZAWSKA „UL WISŁA”

WIZYTATORZY GŁÓWNEJ KWATERY

W pierwszych latach konspiracji rolę wizytatorów Chorągwi Warszawskiej pełnili kolejno aktualni obaj Naczelnicy Szarych Szeregów: X 1939–V 1943 hm Florian Marciniak i V 1943–IX 1943 hm Stanisław Broniewski

IX 1943–15 III 1944:

hm Jan Rossman „Wacek” (ur. 6 XII 1916 w Warszawie)

KOMENDANCI CHORĄGWI

1 X 1939–30 IX 1940:

hm Władysław Dehnel „Feliksiak” (ur. 12 VIII 1912 w Krakowie – zm. 30 VI 1986 w Brukseli)

1 X 1940–1 X 1941:

phm Kazimierz Skibniewski „Ślepowron” (ur. 6 VIII 1910 w Nowym Dworze, pow. Mińsk Mazowiecki – rozstrzelany 12 II 1943 w Lesie Chojnowskim pod Piasecznem)

1 X 1941–6 V 1943:

hm Stanisław Broniewski „Stefan Orsza”–„Kozica” (ur. 29 XII 1915 w Warszawie)

6 V 1943–14 III 1944:

hm Stefan Mirowski „Bolesław Radlewicz” – „Kuguar” (ur. 14 III 1920 w Warszawie)

15 III 1944–6 VI 1944:

hm Jan Rossman „Wacek”–„Kuna”

6 VI 1944–1 VIII 1944:

hm Stefan Mirowski „Prawdziej”

VIII 1944–3 X 1944 (Powstanie Warszawskie):

hm Władysław Ołędzki „Papa” (ur. 2 VI 1892 w Warszawie – rozstrzelany XII 1944 w Skierniewicach).

ŚRODOWISKA

Od 1939 do 1 X 1941 3 Okręgi: Praga
PD – Południe
PN – Północ

Od 1 X 1941 czwarty Okręg: CT – Centrum

Od 3 XI 1942: „Zawisza”, 6 hufców BS, 4 hufce GS

Od 30 VIII 1943 do 27 XII 1943 – GS tworzą batalion „Zośka” (2 kompanie) i wydzieloną kompanię „Agat”

Od 27 XII 1943 GS Chor. (2 kompanie batalionu „Zośka” i kompania „Pegaz” – późniejszy „Parasol”) przeniesiono pod bezpośredni nadzór Głównej Kwatery

Od 15 III 1944 Bloki: Śródmieście („Zamek”) – Żoliborz („Cytadela” „Chrobry”) – Woła („Reduta”) – Ochota („Prochownia”) – Mokotów („Radiostacja”) – Praga („Bazylika”)

STAN OSOBOWY

1 X 1941:

565 czł.

Zima 1941/1942:

761 czł.

30 I 1943:

1250 czł.

1 IX 1943:

„Zawisza” 900, BS 510, GS 520, razem – 1930 czł.

1 III 1944:

„Zawisza” 1500, BS 300, GS (przy „Pasiece”) 450, razem – 2250 czł.

15 V 1944 (już bez GS przydzielonych do Głównej Kwatery):

Bloki:										Razem:										
„Zamek”	1	hm	1	phm	32	druž.	„Zawisza”	361	BS	123	GS	–	34	instr.	484	czł.				
„Chrobry”	1	..	7	..	22	230	..	49	..	45	30	..	324	..				
„Reduta”	1	..	3	..	15	178	..	29	..	–	19	..	207	..				
„Prochownia”	1	..	6	..	19	165	..	85	..	30	26	..	280	..				
„Radiostacja”	–	..	2	..	14	160	..	70	..	–	16	..	230	..				
„Bazylika”	1	..	4	..	18	129	..	83	..	33	23	..	245	..				
Razem:			5	hm	23	phm	120	druž.	„Zawisza”	1223	BS	439	GS	108	148	instr.	1770	czł.		
																			106	družyn

PIERWSZE LATA KONSPIRACJI

W Warszawie, podobnie jak na terenie całej Polski, poszczególne drużyny harcerzy odtwarzały się samorzutnie, już w pierwszych tygodniach po wygaśnięciu regularnych walk kampanii wrześniowej 1939. Drużyny te działały dość długo bez wzajemnej łączności między sobą oraz całkowicie w oderwaniu od kierownictwa Organizacji Harcerzy. Tak podjęły pracę m. in.: 1 WDH, 2WDH, 3 WDH, 5 WDH, 10 WDH, 14 Żeglarska WDH, 16 WDH, 17 WDH, 21 WDH, 22 WDH, 23 WDH, 51 WDH, 71 WDH i 80 WDH, a obok nich zapewne wiele innych.

Od samego początku wielką przeszkodą w pracy odtworzonych drużyn oraz w procesie ich scalania się w większe jednostki organizacyjne był – znów podobnie jak w całym harcerstwie męskim – brak kadry instruktorskiej. W stolicy kraju do ogólnych przyczyn tego zjawiska, istniejących na terenie całej Polski (straty w kampanii wrześniowej, obozy jenieckie w Niemczech i w ZSRR, podjęcie prac konspiracyjnych w innych organizacjach, exodus do tworzącego się we Francji Wojska Polskiego, pierwsze aresztowania, egzekucje i deportacje, a także w wielu przypadkach obawa dekonspiracji śladami szczególnie aktywnych przed wojną instruktorów), należy dodać jeszcze przyczyny specjalne, warszawskie. Pierwszą z nich był powstały na krótko przed wybuchem wojny konflikt dużej i ważnej części korpusu instruktorskiego chorągwi z ówczesnym Naczelnikiem Harcerzy hm Zbigniewem Trylskim. Konflikt ten spowodował, że znaczna część instruktorów Warszawy trzymała się obok odtwarzającego się w konspiracji harcerstwa, dążąc do stworzenia własnej organizacji o charakterze społecznym i wojskowym, nie unikając jednak rozmów scaleniowych z przedstawicielami ZHP (Szarych Szeregów). Tak powstała organizacja „Wigry”, której duchowym przywódcą był hm Władysław Ludwik „Czarna Pantera” – „Kamil”, a formalnym kierownikiem pracy hm Eugeniusz Konopacki „Gustaw” – „Trzaska”. Drugą specyficzną warszawską przyczyną trudności scalania było to, że w Warszawie właśnie powstawało pod wodzą hm Rp Stanisława Sedlaczka i hm Witolda Sawickiego kierownictwo i główna część organizacji „Harcerstwa Polskiego”

(kryptonim „Hufce Polskie”), tj. podporządkowanego Stronnictwu Narodowemu odłamu ZHP. Z tych przyczyn konstruowanie chorągwi posuwało się dość wolno, naprzód.

POD KOMENDĄ HM WŁADYSŁAWA DEHNELA

Powołany przez Naczelnika Florianą Marciniaka dnia 1 października 1939 r. na stanowisko komendanta chorągwi, która później przyjęła kryptonim „Ul Wisła”, hm Władysław Dehnel „Feliksiak” ustalił od początku strukturę organizacyjną chorągwi. Podzielona została ona mianowicie na trzy okręgi i na ich komendantów powołano następujących instruktorów: Okręg Północ – phm Stanisław Broniewski „Howerla” – „Mickiewicz”, Okręg Południe – phm Leon Matuszewski i Okręg Praga – phm Kazimierz Skibniewski „Ślepowron”. Na stanowisku komendanta Okręgu Północ szybko nastąpiła zmiana, gdyż Stanisław Broniewski uzależnił pracę od rozwiązania, jego zdaniem istotnego dla chorągwi „konfliktu węgierskiego”; nawet dość daleko w tym rozwiązaniu postąpił, m. in. „Wigry”, domagając się ustąpienia Dehnela ze stanowiska komendanta chorągwi proponowały Broniewskiego na to stanowisko przy hm Witoldzie Sosnowskim (z „Wigier”) jako zastępcy; gdy jednak natknął się na nowe trudności (domagano się określonego oświadczenia w sprawie przedwojennego konfliktu) – ustąpił 22 lutego 1940 r. (wracając na funkcję hufcowego TK); po nim komendantem Okręgu Północ został phm Wrzesiński „Wrzos” – „Góra”.

Głównym osiągnięciem okresu Dehnela było stosunkowo bardzo wczesne stworzenie kompanii starszoharcerskiej, przede wszystkim z terenu Żoliborza. Dzięki tej wczesnej gotowości kompanii, uzyskano dla niej bardzo cenny przydział wojskowy, stała się ona zaczątkiem późniejszego batalionu sztabowego, a na koniec nawet pułku „Baszta”, podlegającego wówczas bezpośrednio Komendzie Głównej Służby Zwycięstwa Polski (później ZWZ, wreszcie AK). Zorganizowaniem kompanii kierowali: hm Henryk Mittak i phm Ludwik Berger „Hardy” – „Michał” – „Goliat”. Z biegiem czasu, niestety, kontakt kompanii z chorągwią rozluźniał się coraz bardziej, aż po bohaterskiej śmierci L. Bergera (osaczonego przez żandarmów na Żoliborzu 22 listopada 1943 r.) zmarł zupełnie.

Praca pozostałych jednostek organizacyjnych chorągwi była w tym

okresie mało dynamiczna i słabo skoordynowana. Znacznym oparciem dla chorągwi, tak w tym jak i w następnym okresie, póki nie nastąpił jej gwałtowny ilościowy i jakościowy rozwój, stanowiła „Kuźnica” (Akademicki Krąg Staroharcerski), kierowana przez Marię Straszewską „Annę”, a później (po kwietniu 1942 r.) przez p hm Ryszarda Zarzyckiego „Scotta”.

Trzeba też tu wspomnieć o zespołach pomocniczych (młodzieżowych) legalnej organizacji opiekuńczej – Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej (później Rady Głównej Opiekuńczej). Większość z dwunastu istniejących na terenie Warszawy zespołów pomocniczych przy okręgach SKSS prowadzona była przez grupy instruktorów Szarych Szeregów. Zespoły pomocnicze skupiały w stolicy ok. 2 000 młodzieży, w wieku od 17 do 20 lat, która była w pewnym stopniu zabezpieczona legitymacją SKSS. Można było je uważać za paraharcerską organizację, w dodatku legalną, która stanowiła teren rekrutacyjny, jak i teren służby społecznej dla Chorągwi Warszawskiej Szarych Szeregów. Mokotowski krąg „Kuźnicy” kierował zespołami pomocniczymi SKSS na Mokotowie i w pewnym stopniu na Ochocie.

DRUGIM KOMENDANTEM – PHM KAZIMIERZ SKIBNIEWSKI

Z dniem 1 października 1940 r. Władysław Dehnel przeszedł do pracy wojskowej (później – adiutant dowódcy Obwodu Żoliborz AK, a w Powstaniu Warszawskim adiutant dowódcy Żoliborza płk. M. Niedzielskiego „Żywiciela”), a na stanowisko komendanta chorągwi powołany został p hm dr Kazimierz Skibniewski „Ślep-wron”. Obejmując kierownictwo chorągwi przekazał on kierowanie Okręgiem Praga hm Kazimierzowi Skorupce „Dziadowi”¹, w tym też czasie nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta Okręgu

¹ Ur. 18 II 1901. Zorganizował w 1920 r. 1 Kamionkowską DH im. ks. Ignacego Skorupki (brata) – późniejszą 22 WDH na Grochowie, z którą był związany aż do śmierci. Należał do ludzi nieprzeciętnych, wybitny instruktor i wspaniały organizator, był popularnym warszawskim tramwajarzem. Za udział w obronie Warszawy w 1939 r. odznaczony KW. Organizator Szarych Szeregów na Pradze. Aresztowany przez gestapo 17 VIII 1942 r.: torturowany – nikogo nie wydał, po kilkumiesięcznym pobycie na Pawiaku wywieziony na Majdanek, gdzie zginął w 1943 r. Na wniosek k-dta Obwodu AK Warszawa–Praga został pośmiertnie po raz drugi odznaczony KW oraz mianowany podporucznikiem.

Południe, po p hm Leonie Matuszewskim funkcję tę przejął p hm Józef Piątkowski „Wąsowicz”, a od 1 czerwca 1941 r. p hm Stanisław Broniewski „Orsza”.

Skibniewski kierował pracą chorągwi równo rok. W tym okresie nastąpiły w życiu chorągwi trzy ważne wydarzenia. Po pierwsze – zawarta została umowa z hm Aleksandrem Kamińskim, Komendantem Głównym Organizacji Małego Sabotażu „Wawer”; mocą tej umowy trzy hufce Okręgu Południe (Mokotów Górny, Mokotów Dolny i Ochota) oraz jeden hufiec Okręgu Praga (Centrum Pragi) weszły w skład „Wawra”, pozostając jednak nadal jednostkami organizacyjnymi chorągwi. Umowa ta spowodowała wielkie zdynamizowanie pracy skierowanych do „Wawra” jednostek, ich liczebny rozwój i stała się decydującą podstawą bardzo intensywnego działania całej chorągwi w następnych okresach.

Po drugie – chorągiew otrzymała z Komendy Okręgu ZWZ przydziały wojskowe; polegały one na zobowiązaniu dostarczenia na okres przyszłego powstania do 6 obwodów Okręgu ZWZ (Mokotów, Ochota, Praga, Śródmieście, Woła i Żoliborz) 6 przeszkolonych pocztów dowódców obwodów (po 30 chłopców każdy), a ponadto 6 przeszkolonych plutonów łączności (po 60 chłopców każdy); wreszcie dla okręgu 300 chłopców przeszkolonych motorowo. Łącznie więc chorągiew miała dostarczyć 840 przeszkolonych harcerzy; wyznaczało to wielkie zadanie na okres następny.

Po trzecie – został nawiązany drogą prywatnych znajomości (Skibniewski) kontakt z kapitanem służby stałej pseudonim „Inżynier”², który będąc prawdziwym talentem szkolenia wojskowego w konspiracji, położył podwaliny pod wiedzę wojskową „Ula Wiśła”.

CHORAĞIEW OBEJMUJE „STEFAN ORSZA”

Kazimierz Skibniewski odszedł z funkcji komendanta chorągwi 1 października 1941 r.³ Tegoż dnia stanowisko to objął p hm Stanisław Broniewski „Stefan Orsza”.

² Kpt. (później mjr) Alfons Jabłoński, oficer zawodowy 8 pp w Lublinie, później w KOP w Sarnach; był wieloletnim dowódcą szkoły podoficerskiej; w końcu lata 1941 r. wysłany przez KG AK do Lwowa; zginął w 1946 r.

³ Później aresztowany 15 XII 1942 r. przez gestapo, został rozstrzelany 12 II 1943 r. w Lasach Chojnowskich. Mianowany pośmiertnie harcmistrzem 15 VIII 1943 (Rozkaz L.5).

Struktura organizacyjna chorągwi uległa w tym okresie tylko takiej zmianie, że od razu na początku okresu Okręg Południe wyłonił z siebie jeszcze jeden okręg – Okręg Centrum. Obsada osobowa przedstawiała się następująco:

Okręg Centrum (CT) – komendant p hm Wiktor Mieczkowski „Brzoza”, hufce: Mokotów (MK) komendant p hm Andrzej Wejroch, Powiśle (PW) komendant Konrad Piłatowicz „Radek”, Trzy Krzyże (TK) komendant p hm Jerzy Kłossowski „Wiślik”, po nim Iwo Rygiel „Bogusław”;

Okręg Południe (PD) – komendant Stefan Mirowski „Bolek”, hufce: Mokotów Dolny (MD) – komendant Jan Banach „Sawczuk”, po nim kolejno: Władysław Cieplak „Mały” – „Kwiczol”, Przemysław Cieplak „Smyk”, Kazimierz Brzeziński „Leon”, Mokotów Górny (MG) – komendant Tadeusz Zawadzki „Zośka”, Ochota (OC) – komendant p hm Zygmunt Kaczyński „Wesoły”;

Okręg Północ (PN) – komendant hm Jan Rossman „Wacek”, po nim hm Janusz Przedborski „Ludwik”, a następnie Jerzy Kozłowski „Jurwiś” – „Kot”, hufce: Grzybów (GZ) komendant p hm Lucjan Merlak, po nim Jerzy Kozłowski „Jurwiś”, a następnie p hm Jan Błoński „Sum”; Wola (WL) komendant Jan Kopałka „Jasio z Woli”, Żoliborz (ZB) komendant Jan Matuszewski.

Okręg Praga (PR) – komendant hm Kazimierz Skorupka „Dziad”, po nim Jerzy Jaczewski „Grot” – „Kogut”, hufce: Centrum Pragi (CP) komendant Jerzy Jaczewski „Grot”, po nim Mieczysław Słoń „Jurand”, Bródno (BR) komendant Władysław Sas „Kolejarz”, Grochów (GR) komendant Henryk Ostrowski „Heniek” – „Rysiek”.

Zmiany w obsadzie osobowej były na przestrzeni roku stosunkowo niewielkie: dwukrotnie przyczyną było aresztowanie „Wiślika” i „Sawczuka”. Ważną zmianą było odejście Jana Rossmana z funkcji komendanta PN i objęcie przezeń istotnej dla chorągwi funkcji kierownika kształcenia starszyny (początek 1942 r.).

Całość prac chorągwi w tym okresie da się podzielić na cztery główne odcinki:

Odcinek pierwszy: urealnienie stanów liczbowych poszczególnych jednostek, wprowadzenie ewidencji całej chorągwi, usprawnienie systemu alarmowego i stanu bezpieczeństwa.

Odcinek drugi: wzrost liczebny chorągwi osiągający pokrycie zobowiązań wynikających z przydziałów wojskowych, powiązanie

organizacyjne poszczególnych dowódców i plutonów łączności z komendantami obwodów ZWZ oraz zorganizowanie z 300 chłopów przeszkolonych motorowo batalionu odwodowego, podłączonego do odwodów Obwodu Śródmieście ZWZ (dowódca batalionu „Inżynier”).

Odcinek trzeci: w całej chorągwi ruszyło intensywne szkolenie wojskowe; składało się na nie wyszkolenie pojedynczego strzelca, tzw. „sklepy”, wyszkolenia specjalistyczne (w tym kursy motorowe) oraz dla przyszłych dowódców szkolenie podchorążych, zorganizowane w postaci wyodrębnionego przy Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty Okręgu Warszawskiego ZWZ – kursu Szarych Szeregów (I turnus: październik 1941 r. – czerwiec 1942 r.: 4 klasy, około 20 podchorążych i II turnus: lipiec 1942 r. – 24 grudnia 1942 r.: 5-7 klas, ok. 30 podchorążych). Komendantem I turnusu był „Inżynier”, komendantem II turnusu – w związku z przejściem „Inżyniera” na szczebel „Pasiaki” (lipiec 1942 r.) – był mjr Stanisław Błaszczak „Roch” – „Róg”.

Odcinek czwarty: zgodnie z istotą konstrukcji programowej „Dziś–Jutro–Pojutrze” (pierwszy raz postawionej na odprawie komendy Okręgu Południe 22 czerwca 1942 r.), mimo że szkolenie wojskowe („Jutro”) nabrało takiego rozmachu, na czoło wszystkich prac wysunięto walkę „Dziś”. Doprowadzono do tego, że każdy chłopiec z chorągwi został włączony do udziału w tej walce: poza czterema hufcami pracującymi nadal w „Wawrze”, inne jednostki (małe zespoły) brały udział w akcji „N”, jeszcze inne w wywiadzie ofensywnym „WISS”. Osiągnięcia na tym froncie stanowią istotę pracy chorągwi tego okresu; opis ich może tu być jednak pominięty, gdyż jest on zawarty w kilku monograficznych opracowaniach⁴.

Wyliczone cztery odcinki prac nie wyczerpują listy osiągnięć tego okresu. Wiosną 1942 r., gdy sprawy organizacyjne zostały uporządkowane, zaczęła bardzo rozwijać się twórczość na polu programowym.

Przed wszystkim wówczas właśnie hm Jan Rossman „Wacek” –

⁴ Sprawy „Wawra”: W. Bartoszewski, *Organizacja Małego Sabotażu – Wawer – w Warszawie (1940-1944)*, Najnowsze Dzieje Polski, t. X, 1966 oraz C. Michalski, *Wojna warszawsko-niemiecka*, Warszawa 1971, II wyd. 1974. Sprawy „N”: *Akcja „N”*, Warszawa 1972 oraz E. Grudziński, „N” *Drapacz*, Najnowsze Dzieje Polski, t. II, 1959. Sprawy „WISS” nie zostały całościowo opracowane.

„Kuna” jako kierownik kształcenia starszyny w chorągwi, postawił koncepcję i realizował pierwsze klasy „Szkoły za lasem”; stworzone również przez niego, jakby na marginesie tej szkoły, pismo instruktorskie „Wigry” stało się kuźnią wielu dalszych koncepcji programowych.

Jednym z tematów, którymi zajęły się „Wigry” była sprawa oddziaływania na młodzież nie zorganizowaną, stanowiąca podwaliny późniejszej akcji „M” (Stanisław Broniewski, Jan Wuttke „Jaś Czarny” i Mieczysław Słoń „Jurand”).

Innym tematem dyskutowanym w „Szkole za lasem” i na łamach „Wigier” był typ nowoczesnego żołnierza; problem, który stał się istotny za pół roku po podziale na grupy programowe: Bojowe Szkoły i Grupy Szturmowe.

Ostatnią wreszcie z ważnych spraw tej „Wiosny wielkich wzlotów”, jak ją nazwano później, było eksperymentalne rozpoczęcie przez phm Stefana Mirowskiego pracy organizacyjnej wśród najmłodszych (poniżej 15 lat), z której wyrosła wkrótce niesłychanie dynamiczna i unikalna w całej okupowanej Europie grupa programowa „Zawisza”.

PODZIAŁ NA 3 SZCZEBLE

W nocy z 2 na 3 listopada 1942 r. dokonano w Warszawie, zgodnie z decyzją „Pasiaki”, podziału stołecznej chorągwi na trzy szczeble – grupy programowe: „Zawisza”, Bojowe Szkoły i Grupy Szturmowe. Po Chorągwi Warszawskiej wkrótce inne dokonały również tego podziału. Struktura organizacyjna chorągwi oraz obsada osobowa przedstawiała się po tym podziale następująco:

„Zawisza” ⁵	(Z)	k-dt	phm Stefan Mirowski „Bolek” – „Kuguar”;
Bojowe Szkoły	(BS)	„	phm Jerzy Kozłowski „Jurwiś” – „Kot”;
hufce: Mokotów	(MK)	„	phm Kazimierz Brzeziński „Leon” – „Karaś”;
Ochota	(OC)	„	phm Iwo Rygiel „Bogusław” – „Krzyżodziób”;
Praga	(PR)	„	phm Mieczysław Słoń „Jurand” – „Kobuz”;
Śródmieście	(SR)	„	phm Zygmunt Kaczyński „Wesoły” – „Kaczor”;
Wola	(WL)	„	phm Jan Kubacki „Tadek” – „Komar”;
Zoliborz	(ZL)	„	Andrzej Zawadowski „Gruby”;

⁵ O pracy i organizacji warszawskiej „Zawiszy” – na dalszych stronicach osobna relacja jednego z jej komendantów, hm Bolesława Szatyńskiego „Olgierda”.

Grupy Szturmowe	(GS)	k-dt	phm Tadeusz Zawadzki „Zośka” – „Kajman”;
hufce: Centrum	(CR)	„	phm Tadeusz Zawadzki „Zośka” – „Kajman”;
Południe	(Sad)	„	phm Jan Bytnar „Rudy” – „Krokodyl”, później, po jego aresztowaniu, phm Aleksy Dawidowski „Alek” – „Koziorożec”, a następnie, po jego śmierci, phm Andrzej Romocki „Morro” – „Kuguar Filozof”;
Praga	(PR)	„	phm Henryk Ostrowski „Heniek”, później, po jego aresztowaniu, phm Tadeusz Zawadzki „Zośka” – „Kajman”;
Wola	(WL)		phm Jan Kopałka „Antek”.

Przejęciowo w okresie luty–maj 1943 r. Grupy Szturmowe prowadził hm Stanisław Broniewski, a phm Tadeusz Zawadzki był jego zastępcą.

W związku z dokonaną reorganizacją nastąpiły istotne zmiany na odcinku przydziałów wojskowych i służb z tym związanych. Wyodrębnionemu zespołowi 300 chłopców Grup Szturmowych trzeba było dać służbę nową, odpowiednią zarówno dla ich wieku, jak i dla fazy wojny, w którą się wówczas wkraczało. Zdecydowano, że służbą tą powinna być najostrejsza forma walki tzw. Wielka Dywersja (wysadzanie w powietrze linii komunikacyjnych oraz bezpośrednie uderzenia na placówki wroga); decyzję tę podjął Naczelnik Florian Marciniak, a następnie wprowadził w życie umową z komendantem Kedywu (Kierownictwo Dywersji) Komendy Głównej AK ówczesnym pułkownikiem Emilem Augustem Fieldorfem „Nilem”; mocą umowy służba miała być wykonywana na rzecz KG AK, a nie Okręgu Warszawskiego AK.

Była to służba na „Dziś”, lecz ponieważ wykonywano ją w bezpośrednim podporządkowaniu jednostce wojskowej, przesądzała również przydziały i szkolenie na „Jutro”; wprawdzie na razie nie było to przedmiotem żadnych decyzji i działań, ale Szare Szeregi, zgodnie ze swą konstrukcją programową, tak rozumiały tę sprawę. Wobec tego został zlikwidowany Batalion Odwodowy, stan chorągwi nie pozwolił bowiem realizować obu spraw równocześnie. Zresztą, mimo zgodności statystycznej (300 chłopców), nie były to te same zespoły chłopców; nowa jednostka to sami starsi harcerze (GS), poprzednia jednostka stanowiła mozaikę pod względem wieku chłopców. Podobnie było z 6 pocztami dowódców i 6 plutonami łączności – w poprzednim układzie była to również mozaika pod

względem wieku, po reorganizacji byli to natomiast tylko tzw. starsi chłopcy (BS).

Dokonane zmiany wymagały wielkiego i trwającego długi czas wysiłku organizacyjnego; rzutowały również na prowadzone szkolenia. Chłopcy mający przydziały do pocztów dowódców i plutonów łączności odbywali szkolenie wojskowe jak poprzednio, lecz chłopcy, którzy uzyskali przydział do Kedywu, poddani zostali intensywnemu i zupełnie dla nich nowemu szkoleniu saperskiemu, kontynuując obok tego kursy podchorążych i szkolenie motorowe.

Omawiany okres był również pełen działań realizujących program walki „Dziś”. Prace wawerskie, „N” i „WISS”, mimo poważnej wymiany zespołów, były kontynuowane z niesłabnącą energią. Pod koniec tego okresu wzięto udział – wprawdzie siłami dawnych Bojowych Szkół (obecnie GS) – w sławnej akcji „Wawra” nadania polskich patriotycznych audycji przez podłączenie się do niemieckiego megafonu propagandowego (3 maja 1943 r.).

Grupy Szturmowe początkowo nie wykonywały żadnych akcji dywersyjnych; przechodziły szkolenie. Akcje rozpoczęły się w noc sylwestrową 31 grudnia 1942 r.: był to udział w wykonywanej przez Kedyw akcji „Wieniec II” (wysadzanie torów kolejowych wokół węzła warszawskiego). Potem (2 lutego 1943 r.) przyszła walka w związku z ewakuacją mieszkania aresztowanego hm por. Jana Błońskiego przy ul. Brackiej 23; wreszcie (26 marca 1943 r.) akcja odbicia więźniów „pod Arsenalem” i na sam koniec okresu (6 maja 1943 r.) likwidacja gestapowca Schultza przy ul. Mokotowskiej 36. Koniec okresu wypadł w momencie narastania atmosfery walki i tężenia oddziału. Straty Grup Szturmowych wynosiły na dzień 6 maja 1943 r. – 4 harcerzy (Pawłowski, Krzyżewicz, Dawidowski, Lenk), nie licząc strat związanych z aresztowaniami.

„Zawisza” rozwijała się w tym okresie lawinowo, osiągając w połowie 1943 r. liczbę 900 harcerzy (wg sprawozdania „Pasiaki” z pracy w okresie 1 marca – 1 września 1943 r.), a już 1 października 1943 r. – 1200 (wg sprawozdania Wydziału „Zawiszy” Głównej Kwatery z października 1943 r.)⁷.

⁶ Na temat powyższych akcji warszawskich GS istnieje bogata literatura monograficzna – patrz: Bibliografia Chorągwi Warszawskiej.

⁷ Patrz – na dalszych stronach: „Zawisza” – najmłodsi harcerze.

Wiktor Szeliński

PO 6 MAJA 1943 r...

Dnia 6 maja 1943 r. objął Komendę Chorągwi Warszawskiej hm Stefan Mirowski „Bolesław Radlewicz”. Ten sam, który poprzednio kierował Okręgiem Południe, a od listopada 1942 r. został pierwszym komendantem „Zawiszy”.

W tym czasie przy ogniskach Rady Głównej Opiekuńczej w ramach akcji „M” działały specjalne drużyny zawiszackie pod nazwą „Giganci”. Twórcą i komendantem „Gigantów” (rekrutujących się z „dzieci ulicy”) był hm Kazimierz Janowski „Miroslaw”. W połowie 1943 r. część dojrzałych harcerzy przeniesiono za zgodą Janowskiego z „Gigantów” do BS (drużyna „100”, której wodzem był kpr. Tadeusz Stopczyński „Mietek”). Przechodzili oni szkolenie wojskowe ze szczególnym uwzględnieniem pracy wywiadowczej i łączności bezprzewodowej. Brali również udział w akcjach małego sabotażu, w kolportażu oraz powiadamiali ludzi zagrożonych aresztowaniem przez gestapo. Przez cały czas przynależności do Bojowych Szkół nie zapomnieli o swoim środowisku i uczestniczyli we wszystkich ważniejszych wydarzeniach drużyny macierzystej.

Jesienią 1943 r. nastąpiły zmiany osobowe na stanowiskach komendantów poszczególnych szczebli i jednostek organizacyjnych „Uła Wisła”. Od maja 1943 r. szczebel „Zawiszy” objął phm Przemysław Górecki „Gozdał”, a od listopada 1943 r. warszawskimi zawiszakami kierował phm Bolesław Szatyński „Olgierd”. Od października 1943 r. komendantem warszawskich BS został hm Ryszard Zarzycki „Artur” (po hm Jerzym Kozłowskim „Jurwisiu”), hufiec BS Śródmieście, którym kierował dotychczas phm Zygmunt Kaczyński „Wesoły”, objął phm Jan Kubacki „Tadeusz”, a hufiec BS Praga – po aresztowaniu phm Mieczysława Słonia „Juranda” (13 października 1943 r.) – objął phm Wiktor Szeliński „Andrzej Pol”.

W dniu 27 grudnia 1943 r. rozkazem Naczelnika Szarych Szeregów przeniesiono Grupy Szturmowe Chorągwi Warszawskiej do Głównej Kwatery, jako oddziały jej bezpośrednio podporządkowane (piszemy o nich w specjalnym rozdziale na dalszych stronach).